

Koronka do Miłosierdzia Bożego

Na początku:

Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Wierzę w Boga...

Na dużych paciorkach (1 raz):

Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.

Na małych paciorkach (10 razy):

Dla Jego bolesnej męki miej miłosierdzie dla nas i całego świata.

Na zakończenie (3 razy):

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny zmiłuj się nad nami i nad całym światem.

W Wilnie 13 września 1935 roku s. Faustyna miała wizję anioła, który przyszedł ukarać ziemię za grzechy. Gdy zobaczyła ten znak gniewu Bożego zaczęła prosić anioła, aby się wstrzymał chwil kilka, a świat będzie czynił pokutę. W jednym momencie stanęła przez majestatem Trójcy Świętej i wówczas nie śmiała powtórzyć swego błagania. Ale gdy odczuła w swej duszy moc łaski Jezusa, zaczęła się modlić słowami wewnątrz słyszanych i zobaczyła, że kara od ziemi została odsunięta. Na drugi dzień, kiedy była w kaplicy, Pan Jezus jeszcze raz przypomniał jej te słowa i dokładnie pouczył, jak należy odmawiać tę modlitwę na zwykłej częstce różańca.

W tej modlitwie ofiarujemy Bogu Ojcu: Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Jezusa Chrystusa, Jego Boską Osobowość i Jego Człowieczeństwo. Recytując słowa najmilszego Syna Twojego - odwołujemy się do tej miłości, jaką Bóg Ojciec darzy swego Syna, a w Nim wszystkich ludzi, a więc uciekamy się do najsilniejszego motywu, aby być przez Boga wysłuchanym.

Słowa: dla Jego bolesnej męki nie oznaczają odwołania się do zadośćuczynienia złożonego przez Jezusa na krzyżu, lecz - jak każe wierność literze i duchowi nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego - do miłości miłosiernej, jaką darzy nas Bóg Ojciec i Syn. Pragniemy więc, aby bolesna męka Syna Bożego nie była daremna, lecz przyniosła owoce w życiu naszym i wszystkich ludzi.

W koronce prosimy o miłosierdzie dla nas i całego świata. Zaimek nas oznacza osobę odmawiającą tę modlitwę oraz wszystkich, za których pragnie i jest obowiązana się modlić. Natomiast cały świat - to wszyscy ludzie żyjący na ziemi i dusze w czyśćcu cierpiące.

Pan Jezus w kilkunastu objawieniach ukazywał wartość i skuteczność tej modlitwy oraz przekazał obietnice, jakie do niej przywiązał. Przez odmawianie tej koronki podoba Mi się dać wszystko, o co Mnie prosić będą (Dz. 1541) - powiedział do s. Faustyny, dodając: jeżeli to (...) będzie zgodne z Moją wolą (Dz. 1731). Wola Boża jest dla człowieka samym miłosierdziem, dlatego wszystko, co jest z nią niezgodne jest złe albo szkodliwe i dlatego nie może być przez najlepszego Boga udzielone. Szczególne obietnice dotyczą godziny śmierci: łaski szczęśliwej i spokojnej śmierci. Otrzymają je nie tylko ci, którzy sami tę koronkę odmawiają, ale także konający przy których inni jej słowami modlić się będą. Kapłani - powiedział Pan Jezus - będą

[ja] podawać grzesznikom jako ostatnią deskę ratunku; chociażby grzesznik był najzatwardzialszy, jeżeli raz tylko zmówi tę koronkę, dostąpi łaski z nieskończonego miłosierdzia Mojego (Dz. 687). Chociaż raz, ale w duchu nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, a więc w postawie ufności, pokory oraz szczerego i głębokiego żalu za grzechy. Odmawianie koronki jako zewnętrzny wyraz wewnętrznej postawy powinno odznaczać się wytrwałością, bo Pan Jezus nigdzie nie powiedział - wyjąwszy łaskę dobrej śmierci - że się będzie wysłuchanym po jednorazowym odmówieniu tej modlitwy.

Koronka - obok aktu: Jezu, ufam Tobie - jest najbardziej znaną modlitwą do Miłosierdzia Bożego. Tłumaczona jest nawet w narzeczach afrykańskich i odmawiana we wszystkich zakątkach świata.